Ner 289. ROK 1842. PONIEDZIAŁEK 19 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Teofila M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Bogumiła.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień | godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 16 | 6 | 27 8, 744 | + 0o 8 | 2 15 | ZPł. Zachodni słaby | Pochmurno | Deszcz |
| | 2 | 8 530 | + 1 8 | 1 95 | Pł. Zachodni słaby | " | — |
| | 10 | 7 903 | + 0 9 | 1 99 | PPł Wschodni słaby | " | |

*Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Wydawca* GAZETY KRAKOWSKIEJ *uprasza Szanownych Abonentow, o wczesne zapisywanie się; albowiem taką tylko ilość exemplarzy wybijać postanowił, jaka po obliczeniu* najdalej do dnia 6 Grudnia roku 1843 *Abonentów, okaże się być potrzebną. — Prenumerata kwartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

## Wiadomości krajowe.

### KRAKÓW.

Senat Rządzący W. M. Krakowa zamianował na dniu 12 Grudnia r. b. P. Izydora Duczyńskiego Fil. i O. P. Doktora Adjunktem przy katedrze Astronomii w Uniwersytecie tutejszym.

## Wiadomości zagraniczne.

### FRANCYA.

*Paryż 4 Grudnia.*

Policya Paryzka odkryła bandę niebezpiecznych złodziejów, którzy z rzadką zuchwałością dopełnili kilka znacznych kradzieży w hotelach osób należących do wyższej arystokracyi Paryzkiej, z jednakowemi zawsze okolicznościami i pod niebytność właścicieli w stolicy. Dziesięciu złodziejów téj bandy jest już w ręku téj władzy. Główną sprężyną tych bezprawi był niejaki Mignare, czeladnik ślósarski, dobrze znany we wszystkich domach przedmieścia St. Germain; doskonały hypokryta, pozorną uczciwością swoją potrafił on zjednać sobie powszechne zaufanie w tym arystokratycznym kwartale i był stale wzywany do robót tyczących się jego rzemiosła; co mu dało sposobność dokładnego poznania miejscowości i przewodniczenia swoim spólnikom. Najznaczniejsze kradzieże popełnione zostały w hotelach Xięcia de Beaufiremont, margrabi de Courtavel, i margrabi de Gouy d'Arcy. Prócz, że większa część przedmiotów skradzionych została odszukana przez Policyą, osoby poszkodowane nic nie stracą, albowiem każdy prawie ze złoczyńców posiada znaczne własności tak nieruchome, jak w gotowiznie i papierach publicznych.

Horyzont polityczny zaciemnia się, pokój między Anglią i Chinami przybywa jakby grom z pogodnego nieba. Kłopoty Anglii zmniejszają się, tutejsze zaś wzrastają. Anglia otrzymuje wolne ręce i może teraz silniej i sprężyściej wystąpić przeciw Francyi, jeżeliby ta żądać miała zniesienia traktatów o przeglądaniu okrętów z r. 1831 i 1833, czują tu bardzo to

przykre położenie. Groźne widoki wojny z Anglią, mogą jeszcze raz uratować Pana Guizot od upadku.

Słychać, że xiąże Montpensier odbędzie w przyszłym Marcu podróż do Anglii.

Marszałek Soult uporządkował ostatniemi czasy znaczną ilość dokumentów i listów i oddał je synowi swemu, hrabiemu Dalmacyi, celem ogłoszenia ich po śmierci marszałka.

Były minister Karola X., P. Peyronnet, bawi w Paryżu i częste miewa narady ze znakomitszemi legitymistami.

Kompozytor Konrad Kreutzer, przybył tu dla poświęcenia się kompozycyi oper francuzkich. Godna uwagi, że dramatyczna muzyka tutejsza znajduje się w ręku samych Niemców: Meyerbeer, Adam, Halevy, są Niemcami; przybywa jeszcze czwarty, Kreutzer, do tego związku.

## A N G L I A.

*Londyn 9 Grudnia.*

W skutek rozkazu admiralicyi dalsze zapisywanie się majtków do służby morskiéj zawiaszono aż do dalszych rozporządzeń w téj mierze.

*Morning Chronicle* powiada pod względem przyszłego udziału innych narodów w handlu Chińskim, co następuje: »Jeżeli Francya i Niemcy razem z nami w handlu Chińskim uczestniczyć będą, kupcy tych krajów tém bardziéj w stanie będą wyrobów naszych nabywać. Przekonają się téż, że nasi kupcy przez tańsze przedaże ich w krótce z wszystkich wód Chińskich wyparować zdołają a z tąd naturalnie wyprowadzą wniosek, że ich najlepsza polityka na tém się zasadza, aby znieść przegrodę, którą naprzeciw towarom angielskim wystawili, i że wolny handel dla podźwignienia wspólnéj cywilizacyi jedyną, stałą jest podstawą.«

Na »*Great Western*« przybyły tu wczoraj gazety i listy z Nowego Yorku z dnia 17 Listopada, podług których się zdaje, że stronnictwo Whigów w Stanach Zjednoczonych zupełnie porażone, i że znacznéj modyfikacyi nowéj taryfy na sessyi nowego kongresu z pewnością oczekiwać można. Przekonanie to tak się upowszechniło, że czynione z wielu stron przygotowania dla zaprowadzenia olbrzymiego systemu przemycania, cofnięto. — Doniesienia gazet Nowo-Orleańskich z Texasu, stósownie do których wojsko Mexykańskie pod St. Antonio zupełnie miało być pobite, zaś nieprzyjaciele ich małą tylko ponieść mieli stratę, nieznajdują tu wiary, podobnie jak wszystkie nowiny z tego źródła pochodzące.

*Globe* zwraca uwagę na więcéj niż spartańskie poświęcenie się, jakie okazała Lady Sale w Afghanistanie, i niezaprzeczony wpływ jaki miała na szczęśliwe ukończenie wojny, i nalega, aby nie była przepomniona przy świadczyć się mających honorach i nagrodach, jakie Królowa i kraj przygotowują dla walecznych dowódców wyprawy przeciw Afganistanowi.

Uwaga najwyższych towarzystw w Anglii zwrócona była od niejakiego czasu, a szczególniej w ostatnich tygodniach, wyłącznie na układy względem związku celnego między Francyą i Belgią. W znawiam ten przedmiot, gdyż jest ważny. Skutki tego związku pod względem handlowym nie są dla Anglii tak znaczne, stosunki z temi dwoma krajami nie wieleby się zmieniły dla Anglii. Ale tu idzie o co innego. Przy układach, jakie między pięciu mocarstwami zaszły w Londynie względem niezawisłości Belgii, Anglia po większéj części trzymała stronę Reprezentów rządu w Bruxelli, i jego głównego sprzymierzeńca Francyi. Ale podczas gdy starała się inne mocarstwa skłonić do uznania rewolucyi belgilskiéj za factum spełnione, usiłowała zarazem zapobiedz wpływowi, jakim rozwiązanie Królestwa Niderlandskiego rownowadze europejskiéj zagrażało. Przedewszystkiém starała się przez ofiarowanie swych dobrych chęci na korzyść Belgii, podzielać wpływ, któryby inaczéj sama tylko Francya wykonywała; i podczas gdy sama zezwoliła na nieprzyjacielskie kroki Francyi przeciw cytadelli Antwerpskiéj, zobowiązała się innym mocarstwom, że się opierać będzie rozsze rzeniu umówionych operacyj z strony Francyi. Im więcéj przykłada się Anglia do ustalenia w r. 1831, niezawisłości Belgii, tém więcéj czuje się w obowiązku sprzeciwiania się wszelkim późniejszym środkom, któreby owe Królestwo uczyniły prowincyą francuzką.«

Podług podania *Morning Post* powróci jenerał porucznik Gough z większą częścią użytego dotąd w Chinach wojska do Indyi wschodnich, a jenerał major lord Saltoun obejmie naczelne dowództwo nad pozostającemi pułkami, które dopóty tamże pozostaną dopóki Chińczykowie umówionych 21 milionów nie zapłacą. Oddział ten wojska składać się będzie z jednéj brygady w Tschusanie, małéj załogi w Emoy i 2ch batalionów z artyleryą w Hong-Kongu, i w ostyniém mieście zapewne będzie główna kwatera.

*Times* zawiera porównawczy spis użytych przez przeszłe i teraźniejsze ministeryum w Chinach okrętów i ludzi, i z tego się okazuje, że liczba okrętów i ludzi, za czasów pierwszego dnia 1 Lipca 1840: 15 okrętów o 436 działach, z

3064 ludzi, d. 1 Sierpnia 1841: 17 o 412 działach, z 2962 ludźmi, a za czasów drugiego d. 30 Sierpnia 1842: 37 o 784 działach z 7069 ludźmi wynosiła. Teraźniejsze ministeryum powiększyło zatém stacyą chińską o 20 okrętów z 372 działami i o 4000 ludzi.

Organa dawniejszego ministeryum wielką do tego przywięzują wartość, że ministeryum Melbournowskie już w r. 1840. przygotowało krok; który jedynie teraz pokój w Chinach do skutku przywiódł, t. j. uderzenie na środkowe Chiny i puszczenie się na rzekę Jangthekiang, o któréj sądzono, że większe statki po niéj pływać nie mogą. Przeciwnicy natomiast przeczą temu, i powiadają, że od owego czasu już dwa lata upłynęło, i gdyby już wtedy zamiar takowy powzięto, nie byliby się tak długo z uskutecznieniem jego ociągali.

W liście niemieckiego missyonarza Gützlaff, pisanym 24 Sierpnia, do pana Mathieson, sekretarza towarzystwa Indyjskiego w Glasgowie, czytamy co następuje: »Zeszłych miesięcy musiałem ciągle podróżować, dlatego nic nie mogłem uczynić dla postępu umysłowego Chińczyków. Do Nankinu płynęliśmy najpiękniejszą rzaką w świecie, Jangtsy, i poznaliśmy główną drogę, wiodącą do środkowéj Azyi, która jest daleko ważniejszą, jak wszystkie odkrycia poczynione na rzece Niger. Dla towarzystwa, którego jesteś członkiem, musi być ważną rzeczą pomknienie się oręża Angielskiego, bo łączy z sobą największe korzyści handlu i cywilizacyi, a oraz zawiera w sobie najprawdziwsze i najrzetelniejsze dobro całego rodzaju ludzkiego, a szczególniéj Chin.« Daléj mówi pan Gützlaff o zawarciu pokoju, dodając do tego: »Jest to najlepszy traktat, jaki zawarto, a lubo ja, mając ciągle z Chińczykami do czynienia, nie wiele im ufam, spodziewam się przecie, że go Cesarz ratyfikować będzie. Można być jednakże pewnym, że stosunki handlowe z Chinami nie długo potrwają, jeżeli przez stosowne środki i przez pisma nie wywrzemy wpływu na umysł mieszkańców. I kiedy z jednéj strony na podstawie ewangelii pracować będę gorliwie i szczerze nad dobrem doczesném i wieczném Chińczyków, z drugiéj strony, pokonywać będę wszelkie zawady, stojące na przeszkodzie w wprowadzeniu u nich oświecenia. Stojąc na czele jednéj z najznakomitszych missyi, częste będę ci dawał wiadomości o sobie i składać będę rachunki z powierzonych mi pieniędzy.«

## HISZPANIA.

*Paryż* 9 *Grudnia.* Nadeszły tu następujące depesze telegraficzne:

I. *Perpignan* 4 *Grudnia.* Dnia 27 Listopada panowało zaburzenie w Walencyi. Teruel ustanowił tymczasową juntę. W Wenarez wybuchło powstanie republikańskie.

II. *Perpignan* 5 *Grudnia.* Wiadomości z Perthuis donoszą dziś rano: »Bombardowanie Barcelony zaczęło się d. 3 Grudnia o godzinie 11 przed południem. Strzelanie trwa ciągle. Mieszkańcy oświadczyli, że wolą zatknąć chorągiew francuzką jak się poddać. Katalonia powstała w massie i spieszy Barcelonie w pomoc. (?) Milicya z Gerony i Figueraz już jest w pochodzie. Przybycie okrętów angielskich rozjątrzyło umysły. Wiadomości te potwierdza konduktor dyliżansu z Figueras; na całéj drodze słyszał dzwonienie wzywające do broni i milicye w pochodzie będące pod hasłem: »Precz z rejentem! precz z Anglikami, niech żyje Francya!«

*Perpignan* 5 *Grudnia.* W Barcelonie już nie ma junty. Powstańcy znowu porwali się do broni, i chcą stawić opór rejentowi.

*(Dopisek)* Z największą donoszę ostrożnośią, że w téj chwili nadeszła wiadomość, iż Espartero po 24 godzinném bombardowaniu miał na warónki poprzednio przez juntę pokoju proponowane (?) przystać i wejść do Barcelony.

*Madryt* 26 *Listopada.*

Gazeta poczytała wczoraj za oszczerstwo pogłoską, jakoby rząd prassie peryodycznéj cios zadać zemyślał. Jeneralny Inspektor milicyi narodowéj, Jenerał Ferraz, zwołał onegdaj szefów batalionowych tutejszéj milicyi narodowéj, oświadczył im, że republikanie pozyskani złotem moderadosów, zamierzali spokojność zawichrzyć, i zapytał się, czy owi szefowie za swych podwładnych zaręczają. Odpowiedź była w każdym względzie zaspakajającą.

Królowa zaniechała swoich codziennych przejażdżek, opiekun ciągle jest przy niéj i straże podwojono.

## NIEMCY.

*Monachium* 20 *Listopada.*

J. C. W. Xiąże Leuchtenbergski przybędzie tu po Bożém narodzeniu z posiadłości swoich w Państwie Kościelném, i stosownie do prawa służącego mu jako Xciu z domu królews., zajmie miejsce w Izbie rady Państwa.

Reskryptem ministeryalnym z dnia 7 b. m., wydanym z rozkazu królewskiego, brukowanie ulic drzewem zostało u nas zakazaném, a to z następnjących powodów: 1) że trwałość tego bruku jest jeszcze bardzo wątpliwą; 2) że gnicie takiego bruku jest dla zdrowia szkodliwe;

3) że z powodu klocków drzewa napojonych smołą, zwiększa się niebezpieczeństwo w razie pożaru; 4) że w naszym kraju daje się czuć potrzeba większego oszczędzenia drzewa niż kamieni.

## CHINY.

*Z Paryża 3 Grudnia. Messager* ogłasza następujące telegraficzne depesze:

*Alexandrya 12 Listopada.* Cesarz Chiński traktat z dnia 29 Sierpnia przyjął i zobowiązał się go niezwłocznie zratyfikować, skoro wiadomość o ratyfikacyi ze strony krolowéj Angielskiéj nadejdzie. Zamierza on wysłać posłannika do Londynu. Parostatek wprost z Nankinu do] Suez przybył wioząc tę nowinę; na pokładzie jego był p. Malcolm, sekretarz poselstwa angielskiego. Flotta angielska zimę w Chausanie przepędzi, gdzie znaczne poczyniono roboty, aby pobyt na wyśpie téj zdrowym uczynić.«

*Malta 25 Listopada.* Cesarz Chiński do traktatu się przychylił, wzbrania się tylko podpisać go przed N. Królową Anglii. Wzbranianie to pochodzi z przepisów przestrzeganéj w Chinach etykiety. Połowa pierwszéj raty, jak to traktat wyraża, już została wypłaconą i na fregacie *Blonde* do Anglii odesłaną. Siła morska i lądowa Anglików była ciągle jeszcze w Nankinie.«

### PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 16 do dnia 17 Grudnia.*

Rose Maria, Kuszel Teressa, Szembek Alexander hr., porucznik. ułanów. ces. pruski, z Polski; — Sobolewski ob., Lewicki Felix ob., Kałuski ob., Pistek Tomasz, z Galicyi.

*Wyjechali z Krakowa*

Wojciechowski Józef ob., Dąbski Władysław ob., Mynarski Józef ob., Cieński Apolinary ob., do Galiyi.

# Doniesienia Urzędowe.

*Nro* 6,533.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Dopełniając rozporządzenia Senatu Rządzącago w dniu 9 Listopada r. b. do Nru 5914 D. G. wydanego, a polecającego sprzedaż drogą licytacyi resztującego wytworu cynku w r. b. zawiadomia te wszystkie osoby które to interessować może, iż w dniu 22 b. m. i r. po uderzeniu godziny 11 przed południem rozpocznie się w biórach Wydziału licytacya głośna, na sprzedaż wspomnionego wytworu cynku, który mniéj więcéj tysiąc pięćset centnarów wagi berlińskiéj wynosić będzie; ktokolwiek zatém będzie w chęci zakupienia tego artykułu, zechce w czasie wyżéj oznaczonym znajdować się w miejscu wskazaném, i zaopatrzyć się w kwotę 6500 złp. na *vadium* do téj licytacyi potrzebną; co się dotycze warónków, te przedrozpoczęciem licytacyi, będą mogły być w biorach Wydziału przejrzanemi.

Kraków d. 7 Grudnia 1842 r.

Wężyk.

(2r.) *Nowakowski* Sekr.

*Nro* 8640.

TRYBUNAŁ.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Wzywa spadkobierców lub prawa ich mających po Franciszka Krupeckim Uniwersalnym dziedzicu majątku po ś. p. X. Bernardzie Lenartowiczu pozostałego, aby się poodbiór gotowizny i obligów massę X. Lenartowicza składających w terminie miesięcy trzech do Trybunału zgłosili, pod rygorem przyznania takowéj na rzecz Skarbu publicznego.

Kraków d. 26 Listopada 1842.

Sędzia prezydujący
J. *Dymidowicz*
Sekr. *Lasocki.*

(3r.)

# Doniesienie prywatne.